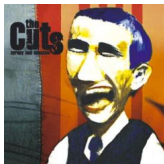


The Cuts - Syreny nad miastem [2009]

Wpisany przez bluelover

Wtorek, 03 Maj 2011 18:26 - Zmieniony Środa, 30 Styczeń 2013 20:31

The Cuts - Syreny nad miastem [2009]



1. *Pokój na jedną noc* 2. *Syreny nad miastem* 3. *Cool boy* 4. *Kochać cię chcę* [play](#) 5. *Stars and Scars* 6. *Smutna dziewczyna* 7. *Telefon* 8. *Linda* [play](#) 9. *Bath* 10. *Twarzą w twarz*

Kwartet tworzący muzykę, którą można określić mianem electro-rocka. Grają w składzie - Przemek Zdunek (wokal, gitara), Tom Horn (syntezatory), Pan TT (gitara) oraz Mirosław Chojnacki (perkusja). Na swoim koncercie mają debiutancką płytę oraz sporo koncertów, zarówno tych klubowych, jak i przed wielotysięczną publicznością. Supportowali między innymi Strachy na Lachy i Pidżamę Porno. W lipcu 2008 roku zespół wystąpił w sopockiej Operze Leśnej na festiwalu TOPtrendy 2008.

Zespół powstał w roku 2006 w Pile. Po dwóch latach spędzonych na tworzeniu piosenek, koncertowaniu i pracy w studio, w styczniu 2008 roku grupa podpisała kontrakt płytowy z wytwórnią SP Records. Współpraca z wydawnictwem zaowocowała wydaniem ich debiutanckiej, polsko-angielskiej płyty „Syreny nad miastem” w marcu 2009 roku.

Krażek zawiera dziesięć utworów, które łączą w sobie żywe, gitarowe granie z nowoczesną elektroniką i mocnym brzmieniem analogowych syntezatorów. Nad wszystkim panuje charakterystyczny, niski głos Przemka Zdunka. Debiutancki album The Cuts jest dość różnorodny. Są tu utwory o mocno przebojowym charakterze, jak single zapowiadające longplay - „Stars and Scars”, „Kochać cię chcę” i „Pokój na jedną noc”. Tej samej przebojowości nie brakuje tytułowej piosence z płyty czy najbardziej elektronicznej „Smutnej dziewczynie”. Innymi utworami The Cuts zabiera słuchaczy w bardziej mroczne, nieco trip-hopowe klimaty. Singlem promującym jest utwór - „Pokój na jedną noc”. ---klamczyk

The Cuts - Syreny nad miastem [2009]

Wpisany przez bluelover

Wtorek, 03 Maj 2011 18:26 - Zmieniony Środa, 30 Styczeń 2013 20:31

Panowie z Piły nazywani są polskim The Cure czy Depeche Mode. Osobiście jednak unikają tego typu porównań. Mroczny image przywodzi jednak wspomniane legendy na myśl, muzycznie również można doszukać się paru podobieństw. Dla przykładu elektronika w utworze "Cool Boy" (warto porównać z końcówką "Home" Depeche Mode, choć trudno oskarżyć o plagiat). W Polsce jest to jednak dość oryginalne podejście do muzyki, niski głos + electro-rock.

Anglojęzyczne "Stars And Scars" oraz "Linda" również zasługują na wyróżnienie. W polskich stacjach radiowych popularność zdobył natomiast utwór "Kochać cię chcę". Trudno o wyłapanie jakiejś tendencji, ani polski, ani angielski tekst nie gwarantuje dobrej jakości utworu. Mamy więc do czynienia z mieszanką, której najlepiej nie kategoryzować gatunkowo ani stylistycznie. "Syreny nad miastem" to album, który doczekał się fizycznego wydania, w przeciwieństwie do wielu innych w naszym cudownym państwie. Czy panowie na to zasłużyli? Raczej tak. Nie można im zarzucić zabierania miejsca młodym polskim grupom. Ciężko pracowali, wydali przeciętną płytę z kilkoma perełkami. Może EPka byłaby lepszym pomysłem, umożliwiłaby dalszą spokojną ewolucję muzyczną. Choć z drugiej strony krytyka potrafi niektórym konstruktywnym personom pomóc... --- Łukasz Stasielowicz

download: [uploaded](#) [gett](#) [ziddu](#) [4shared](#) [divshare](#) [mediafire](#)

[back](#)